



Wyświetlacz na rondzie przy bistro? Burmistrz Iławy przekazał złe wieści

data aktualizacji: 2025.10.07



W Iławie panują korki i - jak na razie - znikąd pomocy... Rozczarowanie, tak można krótko określić nastrój po odpowiedzi PKP na płynące z Iławy prośby o ustawienie na ul. Kościuszki sygnalizatora informującego kierowców o tym, czy roгатki na pobliskim kolejowym przejeździe są obecnie zamknięte czy otwarte.

Ten pomysł nagłaśnialiśmy już [na infoilawa.pl](https://infoilawa.pl).

Miało to miejsce pod koniec września po tym, jak zajmujący się tematami transportu aktywista Tomasz Kiejstut Dąbrowski odniósł się do panujących w Iławie po zamknięciu odcinka ul. Lubawskiej korków - i [zaproponował sposoby złagodzenia tego problemu](#).

Sygnalizator na rondzie przy ul. Kościuszki i Grunwaldzkiej, który informowałby o tym, czy przejazd kolejowy na ulicy Grunwaldzkiej jest przejezdny - to właśnie jeden z nich.

Ponieważ ten przejazd jest zamknięty bardzo często, **wielu kierowców woli go całkowicie omijać** - przez co natężenie ruchu na innych ważnych ulicach rośnie. Sygnalizator mógłby więc pomóc rozłożyć ruch i dzięki temu zmniejszyć zatory np. na ulicy Sobieskiego.

Postulaty Dąbrowskiego zostały przez lokalnych internautów przyjęte z dużym zainteresowaniem. To

nie drogowa rewolucja, ale być może szereg drobnych zmian da w sumie dobry efekt – mieli nadzieję Czytelnicy.

Każda próba poprawy sytuacji to dobry pomysł – to jeden z najpopularniejszych komentarzy w internetowej dyskusji na ten temat.

Sprawa była dyskutowana również na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Iławie – i niestety nie mamy dobrych wieści. Tak na pytanie o sygnalizator odpowiedział burmistrz Dawid Kopaczewski:

- Musimy schować do książki pomysły mówiące o tym, że na rondzie przy bistro wyświetlacz powinien pokazywać, czy przejazd jest zamknięty czy otwarty. Dzisiaj (w dniu sesji - 29 września - przyp. red.) przyszło pismo po raz kolejny z PKP. Apelowałem o to już trzeci raz. Ja Państwu udostępnię tę odpowiedź, bo ona jest w takim tonie napisana, że mamy po prostu im głowy nie zawracać - i to jest bardzo delikatnie powiedziane. To jest pomysł nie do przyjęcia dla PKP, niemożliwy do wprowadzenia, mimo że w kraju są różnego rodzaju rozwiązania w tym zakresie. Podawaliśmy link w kontekście podobnego rozwiązania - PKP powiedziało jasno: mamy im głowy tym nie zawracać. Ja Państwu pokażę, w jakim tonie była ta odpowiedź. Apelowałem o to trzeci raz, więcej w tej kadencji tego tematu nie podejmę.

Z relacji burmistrza wynika, że PKP powołuje się na względy bezpieczeństwa i na ten moment całkowicie wyklucza możliwość podłączenia do kolejowej infrastruktury wyświetlacza przy bistro. Jak dodał Dawid Kopaczewski, takie rozwiązanie byłoby przydatne także z drugiej strony torowiska, w okolicach targowiska miejskiego – ale również nie ma co na to liczyć.

- Nie ma możliwości, żeby takie rozwiązanie zostało przez PKP wdrożone. Ta odpowiedź zamyka dyskusję w tym temacie na 100% - przedstawił jasno burmistrz.

Stanowisko PKP to z pewnością rozczarowanie dla Iławy. Dziwi, że sygnalizator, o który apelowano, był możliwy w innej lokalizacji (Tomasz Kiejstut Dąbrowski wskazywał na Starogard

Gdański), a w Iławie jest "nie do przyjęcia"...

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Fot. Info Iława.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/79707-wyswietlacz-na-rondzie-przy-bistro-burmistrz-ilawy-przekazal-zle-wiesci>